

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 31 grudnia 2010 r. powód K. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego D. S. kwoty 2.660 złotych wraz z odsetkami ustawowymi w łącznej kwocie 633,81 zł liczonymi od dnia 02 stycznia 2009 r. do dnia 30 grudnia 2010 r. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany zakupił od niego kostkę granitową na wybudowanie podjazdu do garażu oraz chodnika prowadzącego do posesji. Pozwany pobrał ww. kostkę, zaś podstawę rozliczenia pomiędzy stronami stanowić miało obliczenie powierzchni rzeczywiście wybudowanego podjazdu. Pozwany nie dysponował środkami pieniężnymi pozwalającym na uregulowanie należności za zakupioną u powoda kostkę brukową. Z uwagi na powyższe strony ustaliły, iż pozwany w ramach zapłaty ceny za kostkę brukową odpracuje na budowie Z. O. (1). Powód wskazał, iż pozwany przepracował 2 dni (po 7 godzin) przy wznoszeniu ścian kolankowych. Pomimo, iż pozwany nie rozliczył się ostatecznie z powodem za dotychczas zakupioną kostkę brukową, to następnie samowolnie dobrał jej większe ilości. Kierowane przez powoda do pozwanego wezwania do zapłaty oraz próby skontaktowania się z nim okazały się bezskuteczne.

Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział I Cywilny w dniu 21 marca 2011 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 60/11 uwzględniając żądanie pozwu w całości. /k.37 akt/

W dniu 21 kwietnia 2011 r. pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, którym zaskarżył nakaz w całości. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. D. S. zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda niniejszym pozwem. Podał, iż sprzedaż kostki brukowanej miała miejsce nie w dniu 02.01.2009 r., lecz jeszcze w 2008 r. Uzasadniając swój sprzeciw pozwany podniósł, że w ramach zapłaty za prace budowlane wykonane na budowie u Z. O. (1) otrzymał od powoda 8,5 m² kostki brukowej o wartości 760 zł. K. brukowa składowana była przez powoda na placu budowy Z. O. (2), bez żadnego dozoru.

Pozwany D. S. zgłosił nadto zarzut potrącenia z wierzytelnością objętą pozwem obejmującą zapłatę za wykonane przez niego prace budowlane. Pozwany przepracował na zlecenie powoda 5 dni, po 7 godzin dziennie. Wartość robocizny oszacował na kwotę 1.000 zł. Ponadto pozwany wskazał, iż powód nie rozliczył się z nim za zakupione od niego rynny miedziane o łącznej wartości 500 zł.

Równocześnie z przywołanym sprzeciwem, z uwagi na powyższe, pozwany wniósł powództwo wzajemne o zapłatę na jego rzecz od powoda (pozwanego wzajemnego) kwoty 740 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew wzajemny z dnia 05 października 2011 r. powód (pozwany wzajemny), wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego. Pierwszoplanowo wskazał, że w 2008 r. zakupił od pozwanego używane rury spustowe oraz rynny za kwotę 250 zł, którą w całości uiścił. Z uwagi na to, że pozwany nie był w stanie zapłacić za zakupioną od powoda kostkę brukową, strony ustaliły, że pozwany odrobi dług poprzez wykonanie zleconych mu przez powoda prac budowlanych.

Pozwany (powód wzajemny) w piśmie procesowym z dnia 07 kwietnia 2015 r. rozszerzył swoje powództwo wzajemne, a mianowicie wniósł o zasądzenie na jego rzecz od powoda (pozwanego wzajemnego) kwoty w wysokości 1.574,22 zł. /k.252 akt/

Pismem procesowym z dnia 10 kwietnia 2015 r. pełnomocnik powoda (pozwanego wzajemnego) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (powoda wzajemnego) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. /k.253 akt/

Sąd Rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:

K. G. zakupił od D. S. używane rynny miedziane oraz rury spustowe.

Dowody:

- dokumentacja fotograficzna – k. 75-82,
- zeznania świadka I. S. – k. 105v.,
- zeznania świadka T. M. – k. 106,
- zeznania świadka T. S. – k. 119,
- zeznania świadka R. M. – k. 152v.,
- zeznania powoda (pозwanego wzajemnego) – k. 169-170,
- zeznania pozwanego (powoda wzajemnego) – k. 175v.

Strony umówiły się, iż D. S. wykona na zlecenie K. G. prace budowlane, w zamian za co będzie mógł wziąć na swój użytek kostkę brukową. Brak było konkretnych uzgodnień między stornami dotyczących tego jaką ilość kostki brukowej będzie mógł wykorzystać D. S..

Prace budowlane zostały przeprowadzone przez D. S. w grudniu 2008 r. na budowie u Z. O. (1), a polegały na wymurowaniu ścian kolankowych z bloczków firmy (...) na piętrze budynku. Przy pracach murarskich pomagał D. S. pomocnik, który obsługiwał betoniarkę.

Dowody:

- projekt – k. 122,
- zeznania świadka Z. O. (1) – k. 87v.,
- zeznania świadka I. S. – k. 105v.,
- zeznania świadka T. M. – k. 106,
- zeznania świadka K. M. – k. 106v.,
- zeznania świadka T. S. – k. 119,
- zeznania świadka M. G. – k. 119v.,
- zeznania świadka R. M. – k. 152v.,
- zeznania powoda (pозwanego wzajemnego) – k. 170,
- zeznania pozwanego (powoda wzajemnego) – k. 175v.

Niezbędny czas do wykonania przez D. S. prac budowlanych w postaci wymurowania ścianek kolankowych wyniósł około 41,5 godziny. Stawka wynagrodzenia za jedną godzinę pracy wynosiła w tym okresie przeciętnie 25,86 zł netto. Koszt robocizny w postaci wybudowania ścianek kolankowych wyniósł 1.074,22 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego Z. K. (1) – k. 233-246,

- opinia uzupełniająca – k. 294-296.

K. brukowa składowana była w pasie drogowym, który przylegał do na placu budowy inwestora Z. O. (1), skąd też odebrał ją – przewiózł taczka – D. S.. K. brukowa była ogólnodostępna, była składowana bez nadzoru. Z. O. (1) jest sąsiadem D. S..

Dowód:

- dokumentacja fotograficzna – k. 25,
- zapis na płycie DVD – k. 92,
- zeznania świadka I. S. – k. 105v.,
- zeznania świadka T. M. – k. 106,
- zeznania świadka K. M. – k. 106v.,
- zeznania świadka T. S. – k. 119,
- zeznania świadka J. Ł. – k. 118v.,
- zeznania świadka M. G. – k. 119v.,
- zeznania powoda (pozwanego wzajemnego) – k. 171,
- zeznania pozwanego (powoda wzajemnego) – k. 175v.

Wiosną 2008 r. D. S. wykonał z kostki brukowanej, pozyskanej od K. G., podjazd do garażu oraz chodnik prowadzący do jego domu jednorodzinne położonego przy ulicy (...) w G.. Celem wyłożenia kostką brukową ww. powierzchni, D. S. przywiózł dodatkowe dwie taczki materiału.

Bezsporne, a nadto dowody:

- dokumentacja fotograficzna – k. 15-17, 123-125,
- zeznania świadka I. S. – k. 105v.,
- zeznania świadka T. M. – k. 106,
- zeznania świadka K. M. – k. 106v.,
- zeznania świadka T. S. – k. 119,
- zeznania świadka M. G. – k. 119v.,
- zeznania powoda (pozwanego wzajemnego) – k. 169-171,
- zeznania pozwanego (powoda wzajemnego) – k. 175v.

K. brukowa na przełomie lat 2008 – 2009 kosztowała 414 złotych za jedną tonę. Powierzchnia wjazdu i chodnika na posesji D. S. wynosi 8,688 m². Wartość zużytej kostki to 1469,31 zł.

Brak jest możliwości określenia ilości kostki brukowej jaka znajdowała się na nieruchomości pozwanego (powoda wzajemnego) złożonej na pryzmie widoczna na zdjęciu.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego Z. K. (1) – k. 233-246.
- opinia uzupełniająca – k. 294-296.

W dniu 02 stycznia 2009 r. K. G., prowadzący Biuro (...), wystawił fakturę VAT nr (...) skierowaną do D. S., zgodnie z którą miał on zapłacić kwotę w wysokości 2.660 zł brutto w terminie 7 dni tytułem zapłaty za zakupioną kostkę granitową, brukową w ilości 7 ton.

Dowód: faktura VAT nr (...) – k. 4.

K. G. podejmował czynności zmierzające do wyegzekwowania od D. S. spłaty zadłużenia. Wielokrotnie wzywał D. S. do zapłaty ceny zawartej pomiędzy stronami umowy sprzedaży.

Dowody:

- wezwanie do zapłaty z dnia 20.03.2009 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru przesyłki – k. 5-6,
- wezwanie do zapłaty z dnia 30.05.2009 r. wraz z dowodem nadania przesyłki – k. 7-8,
- wezwanie do osobistego stawiennictwa z dnia 08.10.2010 r. – k. 9,
- wezwanie do zapłaty z dnia 08.10.2010 r. wraz z potwierdzeniem odbioru przesyłki – k. 10-11,
- ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 08.11.2010 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru przesyłki – k. 12-14.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Oba powództwa nie zasługują na uwzględnienie.

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody. Żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości i autentyczności dokumentów prywatnych (ich kopii), które mogły posłużyć dla weryfikacji dowodów osobowych, pod kątem stworzenia łańcucha dowodów niesprzecznych wewnątrznie, wzajemnie logicznie się dopełniających. Sąd, co do zasady obdarzył wiarą zeznania przywołanych świadków.

Na wstępie wskazać należy, że sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia bowiem przy przyjęciu, że roszczenie opiera się na przepisach o czynach niedozwolonych to w myśl art. 442 § 1 zd. 1 KC roszczenie ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Pozwany pobrał kostkę od pozwanego w 2008 r. powód wskazywał, że o szkodzie i sprawcy dowiedział się pod koniec 2008 r., więc 3 – letni termin przedawnienia upłynąłby najwcześniej w 2011 r. pozew zaś został wniesiony w dniu 31 grudnia 2010 r.

Gdyby zaś jako podstawę przyjąć przepisy dotyczące umowy sprzedaży (do czego zdaniem Sądu nie ma podstaw bowiem strony nie zawarły porozumienia odnośnie ilości i ceny) to w grę wchodziłby artykuł. 554 kc, który wprowadza dwuletni termin przedawnienia roszczeń z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie prowadzonego przedsiębiorstwa. Przy przyjęciu, że do sprzedaży doszło w dniu wystawienia faktury (...).01.2009 r. to termin przedawnienia upłynąłby 02.01.2011 r.

Między stronami nie jest sporne, że pozwany D. S. wykonał na zlecenie powoda prace budowlane, nadto nie jest sporne, iż powód K. G. wyraził zgodę na wykorzystanie przez pozwanego kostki brukowej celem wyłożenia podjazdu do garażu oraz chodnika na posesji pozwanego. Jednakże na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów nie sposób ustalić, jakie ilości kostki brukowej pozwany mógł – za zgodą powoda, na podstawie wzajemnych ustaleń – pobrać i wykorzystać na własne cele, tytułem wynagrodzenia za podjęcie się ww. czynności. Tym samym nie sposób ustalić,

czy – jak twierdzi powód – pozwany przewiózł dodatkową ilość kostki brukowej, przewyższającą ilość ustaloną przez strony. W związku z powyższym niniejszej sprawie sporna była między innymi kwestia dotycząca tego, jaką ilość kostki brukowej pozwany D. S. mógł pobrać – przewieźć i wykorzystać na własne cele. Powód w żaden sposób nie wykazał, jaka ilość kostki brukowej została rzeczywiście przewieziona, pobrana przez pozwanego – ponad to, co pozwany zużył do wyłożenia kostką brukową podjazdu i chodnika. Ponadto nie znalazły potwierdzenia twierdzenia powoda głównego, że D. S. przepracował u pozwanego jedynie 2 dni bowiem z ustaleń poczynionych w sprawie (na podstawie zeznań świadków M. G., T. S., I. S., K. M., potwierdzonych opinią biegłego Z. K.) wynika, że przepracował na budowie 5 dni.

Stanowisko powoda odnośnie podstawy faktycznej jego roszczenia było niekonsekwentne powód wskazywał bowiem, iż postawę roszczenia dochodzonego przez niego przedmiotowym pozwem stanowić miała umowa sprzedaży kostki brukowej, którą zawarł z pozwanym. Na dowód czego powód w dniu 02 stycznia 2009 r. wystawił fakturę VAT za 7 ton kostki brukowej w cenie 311 zł netto za tonę. Jednocześnie wskazywał, iż pozwany ukradł mu kostkę brukową i ostatecznie żądał aby podstawą roszczenia był czyn niedozwolony. Nie jest wiadomym, w jakiej części wystawiona faktura obejmuje kostkę brukową, którą pozwany miałby powodowi ukraść (ogółem, zgodnie z fakturą ilość ta wyniosła 7 ton). Jak wynikało z zeznań wszystkich świadków powód główny składował kostkę przy ulicy, w miejscu ogólnodostępnym, bez żadnego nadzoru. Powód główny po stwierdzeniu ubytku materiału nie zgłosił kradzieży organom ścigania, nawet kiedy stwierdził na posesji pozwanego kostkę brukową która według jego oceny stanowiła jego własność, nie zażądał też jej wydania. Takie zachowanie było nieracjonalne bowiem powód w prosty sposób mógł odzyskać swój materiał zgłaszając niezwłocznie sprawę policji. Nieskorzystanie z tej możliwości budzi duże wątpliwości, co do tego, że powód rzeczywiście stwierdził, że na posesji pozwanego głównego znajdowała się jego kostka brukowa. Sąd nie dał wiary powodowi głównemu w zakresie w jakim zeznał, on że pozwany główny ukradł mu kostkę. Na podstawie samych twierdzeń powoda głównego nie sposób ustalić, że kostka, którą powód główny widział na posesji pozwanego głównego była jego kostką i jaka była jej ilość. W tym miejscu wskazać należy, że jak wynika z jednoznacznych twierdzeń biegłego wyrażonych w opinii pisemnej jak i ustnej, na podstawie samego zdjęcia w aktach sprawy, nie można ustalić ilości tej kostki. Zwrócić też należy uwagę, że jak wynika z zeznań świadka T. S. kostka ta zrzucana została na leżące na podwórku drewno. Natomiast powołany przez powoda świadek J. Ł. nie był w stanie określić ilości kostki jaką widział na posesji D. S., tym bardziej, że na tą posesję nie wchodził.

Ocena dowód dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie dała także podstaw do uznania, iż powód (pozwany wzajemny) sprostał wymogowi przepisu art. 6 k.c. przez wykazanie słuszności dochodzonego roszczenia tak co do zasady, jak i wysokości.

Pozwany wytoczył powództwo wzajemne i wspólne prowadzenie postępowania nie znosiło odrębności procesowej obu postępowań. Należy jednak podkreślić, że wobec zgłoszenia powództwa wzajemnego tożsamego z zarzutem potrącenia zgłoszonego w sprawie z pozwu głównego zaistniała szczególna sytuacja, gdy całość sporu w sprawie i postępowania dowodowego była tożsama dla obu postępowań.

Również w odniesieniu do powództwa wzajemnego Sąd uznał, iż pozwany (powód wzajemny) nie sprostał wymogowi przepisu art. 6 k.c.

Przede wszystkim w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, LEX nr 1237866). Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z

braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, Lex nr 1108777).

Przepis art. 6 k.c. wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych oraz drugą, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Artykuł 6 k.c. traktuje o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu udowadniania, wypływa z niego generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Komentowany przepis, wraz z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, wyznacza pewien schemat, według którego powinno być prowadzone postępowanie dowodowe w sprawie. Wraz z pozbawieniem sądu prawa działania z urzędu zwiększyła się nie tylko odpowiedzialność stron za wynik procesu, ale także odpowiedzialność sądu za przestrzeganie zasady rozkładu ciężaru dowodu. Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Z komentowanego przepisu wynika dla sądu nakaz rozstrzygnięcia merytorycznego, nawet wtedy, gdy postępowanie dowodowe nie przyniosło efektu; sąd powinien wówczas rozstrzygnąć na niekorzyść osoby, która opierała swe twierdzenia na faktach nieudowodnionych.

W tym miejscu wskazać należy, iż rola Sądu ograniczona była jedynie do oceny, czy zgłoszone przez stronę fakty mają w świetle przepisów prawa materialnego istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Brak było przy tym jakichkolwiek podstaw do wskazywania stronom postępowania kierunku ich działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności zgłoszonego powództwa (w tym powództwa wzajemnego). To bowiem interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. To strony decydują jaki materiał dowodowy chcą przedstawić sądowi na potwierdzenie prawdziwości swych twierdzeń. Strony zatem, nie zaś Sąd poszukują prawdy materialnej, natomiast Sąd ma zadbać o to, aby reguły postępowania obowiązujące przy jej dochodzeniu zostały zachowane. Sąd nie ma obowiązku zastąpienia własnych działaniem bezczynności strony. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkowało przegraniem procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powód wzajemny (pozwany główny) nie wskazał, iż pozwany wzajemny (powód główny) nie rozliczył się z nim za zakupione od niego rynny miedziane, w szczególności nie wykazał, na jaką kwotę umówili się za ich sprzedaż (powód wzajemny wskazywał, że na kwotę 500 zł, pozwany wzajemny, że na kwotę 250 zł którą w całości uiszcili). Zauważyć należy, że zeznając w charakterze strony D. S. wskazał, że z pozwanym wzajemnym nie umówił się na zapłatę za kostkę brukową, a miała ona być w ramach rozliczenia z pracą i rynny. Powołany przez powoda wzajemnego świadek T. S. wprawdzie potwierdził, że D. S. przekazał pozwanemu wzajemnemu rynny ale nie wiedział jaka była cena tych rynien, nie wiedział czy były nowe, czy pochodziły z rozbiórki. Również świadkowie I. S., T. M., K. M. i R. M. nie potrafił określić na jaką kwotę strony się umówiły. Powód wzajemny nie wykazał też, że umówili się na wynagrodzenie (za wykonane przez niego prace na budowie) w wyższej wysokości niż pobrana i zużyta przez niego kostka brukowa. Żaden ze świadków nie miał też szczegółowej wiedzy odnośnie wynagrodzenia jakie powód wzajemny miał otrzymać od pozwanego wzajemnego za wykonane prace, choć wszyscy potwierdzali, że prace budowlane na zlecenie K. G. wykonywał.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił obydwaj powództwa.

Stosownie do treści art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, przy czym o kosztach należnych stronie reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika Sąd rozstrzyga tylko na wniosek złożony przed zamknięciem rozprawy (art. 109 § 1 k.p.c.).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu z zakresie powództwa wzajemnego również zapadło w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 98 k.p.c. Powód

(pozwany wzajemny) oraz pozwany (powód wzajemny) przegrali swoje sprawy, stąd winni ponieść koszty tychże procesów.

Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie poniesione przez niego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Pozwany (powód wzajemny) nie był reprezentowany w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika. Pozwany (powód wzajemny) jest stroną przegrywającą proces, albowiem powództwo wzajemne zostało oddalone w całości. Pełnomocnik powoda (pozwanego wzajemnego) w piśmie z dnia 10 kwietnia 2015 r. pełnomocnik powoda (pozwanego wzajemnego) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (powoda wzajemnego) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Zatem to pozwany (powód wzajemny) jako strona przegrywająca jest obowiązany zwrócić stronie powodowej (pozwanej wzajemnej) poniesione przez nią koszty procesu w łącznej wysokości 197 zł. Na poniesione przez powoda (pozwanego wzajemnego) koszty postępowania składa się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 180 złotych. Powód (pozwany wzajemny) wykazał nadto, iż poniósł opłatę skarbową od udzielonego mu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. W tej też sytuacji Sąd zasądził od pozwanego (powoda wzajemnego) na rzecz strony pozwanej kwotę w wysokości 197 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i orzekł jak w punkcie III wyroku.

W punkcie IV z kolei Sąd orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych w postaci wydatków na poczet opinii biegłego stosownie do art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm.). W myśl art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Sąd uznał, iż w interesie obu stron postępowania leżało przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu budownictwa.

W przedmiotowej sprawie zostały poniesione przez Skarb Państwa wydatki na wynagrodzenie biegłego w łącznej wysokości 1.282,54 zł (1.046,60 zł, 235,94 zł). Skoro zatem każda ze stron przegrała przedmiotowe procesy, tak powód, jak i powód wzajemny, to obie strony postępowania winny pokryć ww. kwotę w 50%.